

Sygn. akt I PZ 7/20

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa A. L.

przeciwko Zespołowi Szkół w K.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy

za wypowiedzeniem ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17 listopada 2020 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Pa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S., postanowieniem z dnia 30 czerwca 2020 r., sprawdził wartość przedmiotu zaskarżenia i ustalił ją na kwotę 6.143,55 zł, a tym samym odrzucił skargę kasacyjną.

W sprawie ustalono, że Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem z dnia 17 października 2018 r. zasądził od pozwanego na rzecz A. L. kwotę 17.250 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy. Po rozpoznaniu apelacji Zespołu Szkół w K. Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 24

stycznia 2019 r. zmienił zaskarżony wyrok, obniżając kwotę 17.250 zł do sumy 1.658,70 zł.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną złożyła powódka, wskazując na wartość przedmiotu zaskarżenia w wysokości 15.591 zł. Dodatkowo w skardze wyjaśniono, że powódka otrzymała – przed rozpoczęciem urlopu dla poratowania zdrowia – podwyżkę i jej wynagrodzenie wynosi łącznie 2.047,85 zł. Jednocześnie pełnomocnik powódki wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynika z różnicy między kwotą zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji a kwotą przyznaną przez Sąd Okręgowy, czyli zamyka się kwotą 15.591 zł.

Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 16 czerwca 2020 r. (I PK 132/19), zwrócił skargę kasacyjną celem sprawdzenia i ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Okręgowy, po sprawdzeniu tej wartości, ustalił ją na sumę 6.143,55 zł i tym samym zauważył, że podstawą ustalenia wysokości odszkodowania jest art. 47¹ k.p. w związku z art. 91c ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 2215, dalej jako KN). Skoro stosunek pracy został rozwiązany za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, to za taki okres powódce przysługuje odszkodowanie. Tym samym sporna wartość zamyka się w kwocie 6.143,55 zł. W tej sytuacji skarga kasacyjna nie przysługuje, bowiem sporna należność nie spełnia progów kwotowych, o których mowa w art. 398² § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżył zażaleniem pełnomocnik powódki, wskazując na naruszenie: (-) art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., bowiem w jego wydaniu brał udział sędzia wydający także wyrok w dniu 24 stycznia 2019 r. a tym samym nie może orzekać merytorycznie o środku zaskarżenia, to jest o jego odrzuceniu.; (-) art. 398⁴ § 3 k.p.c., przez błędną wykładnię i odrzucenie skargi kasacyjnej; (-) art. 361 w związku z art. 325 k.p.c., przez błędne zastosowanie polegające na wadliwym oznaczeniu przedmiotu sprawy, przyjmując że skarga dotyczy wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 11 czerwca 2019 r. (IV Pa (...)), co oznacza przyjęcie innego wyroku do swoich rozważań w sytuacji, gdy skarga kasacyjna powódki została wniesiona od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 stycznia 2019 r.; (-) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak wyjaśnienia

motywów obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia; (-) art. 368 § 2 w związku z art. 25 § 1 k.p.c., przez dokonanie sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia, podczas gdy daną wartość powód wskazał według własnej oceny a więc nie ma braku formalnego. Nadto, po doręczeniu pozwu, jej sprawdzenie może mieć miejsce jedynie na zarzut pozwanego przed wdaniem się w spór. Tym samym, skoro skarga kasacyjna dotyczy części wyroku, to przedmiot zaskarżenia stanowi jego wysokość.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne, mimo podniesienia szeregu okoliczności mających świadczyć o nieważności postępowania czy też skali uchybień procesowych.

Przede wszystkim nie można podzielić stanowiska odnośnie do poglądu, że skoro w wydaniu zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej brał udział sędzia, który wcześniej uczestniczył w wydaniu wyroku Sądu drugiej instancji zaskarżonego skargą kasacyjną (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.), to istnieją podstawy do kasatoryjnego werdyktu w sprawie. Dany problem został już wyjaśniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, o czym zupełnie zapomina skarżący.

Prawdą jest, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2004 r., SK 19/02 (OTK-A 2004 nr 7, poz. 67) uznał za niezgodny z Konstytucją (art. 45 ust. 1) art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. w zakresie, w jakim ogranicza wyłączenie sędziego z mocy samej ustawy tylko do spraw, w których rozstrzyganiu brał udział w instancji bezpośrednio niższej. Zatem chodzi o wyłączenie z mocy ustawy sędziego orzekającego w tej samej sprawie w wyższej instancji, a nie o sędziego orzekającego po wydaniu zaskarżonego orzeczenia w tej samej instancji w kwestiach incydentalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2010 r., II CSK 512/09, LEX nr 686368). W orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygnięto już kilkakrotnie zagadnienie możliwości orzekania przez sędziego, który brał udział w składzie sądu drugiej instancji wydającego wyrok zaskarżony następnie skargą

kasacyjną, w przedmiocie wniosku o zwolnienie skarżącego od opłaty sądowej od skargi kasacyjnej oraz odrzucenia skargi kasacyjnej z powodu nieusunięcia jej braków fiskalnych. Za utrwalony należy uznać pogląd, że sędzia, który brał udział w wydaniu wyroku sądu drugiej instancji, nie jest wyłączony z mocy samej ustawy od udziału w wydaniu postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej wniesionej od tego wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2015 r., IV CZ 95/14, LEX nr 1661940). Sędzia, który uczestniczył w wydaniu wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną, nie jest wyłączony ze składu sądu drugiej instancji orzekającego o odrzuceniu skargi z powodu jej niedopuszczalności lub z innych przyczyn, a w konsekwencji art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. nie odnosi się do udziału sędziego w wydaniu orzeczenia w postępowaniu dotyczącym badania dopuszczalności skargi kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 czerwca 2008 r., II PZ 11/08, LEX nr 528588; z 16 grudnia 2005 r., II PZ 45/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 332; z 3 sierpnia 2016 r., I PZ 15/16, LEX nr 2120887).

Także pozostałe zarzuty są chybione, zwłaszcza że uzasadnienie zażalenia nie daje czytelnego obrazu pozostałych wątków procesowych. I tak w odniesieniu do błędnego oznaczenia przedmiotu sporu (art. 361 w związku z art. 325 k.p.c.) możemy mówić co najwyżej o oczywistej omyłce pisarskiej, którą Sąd drugiej instancji winien samodzielnie skorygować, bo faktycznie rozpoznał sprawę w zakresie dopuszczalności skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 stycznia 2019 r. Wynika to jednoznacznie z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, zwłaszcza omawiania wysokości dochodzonych przez powódkę kwot oraz pułapu jej wynagrodzenia za pracę.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., bowiem oczywisty jest mechanizm ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia, skoro podstawą jej obliczenia była wielokrotność miesięcznego wynagrodzenia powódki, przyjęta za stanowiskiem wyrażonym w skardze kasacyjnej odnośnie do jego wysokości (2.047,85 zł).

W zakresie możliwości badania wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym (art. 368 § 2 w związku z art. 25 § 1 k.p.c.) należy przypomnieć, że dla oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym art. 25 k.p.c. stosowany jest jedynie odpowiednio, a jego § 2 nie ma

zastosowania. Z tej przyczyny zarzut, że wartość wskazana w toku postępowania apelacyjnego nie była kwestionowana przez Sąd, nie ma istotnego znaczenia. W sprawach, w których dopuszczalność skargi została uzależniona od odpowiedniej wartości przedmiotu wartości zaskarżenia, Sąd uprawniony jest do jej badania i oznaczenia prawidłowej wartości. Powyższe stanowisko wynika z tego, że art. 398² k.p.c. ma charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna. W rezultacie nawet brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji, nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2017 r., I CZ 105/16, LEX nr 2224601; z 8 grudnia 2016 r., I CZ 97/16, LEX nr 2188616; z 6 marca 2018 r., I UZ 119/17, LEX nr 6456371). Innymi słowy mówiąc, swoboda, z jaką strona skarżąca określa wartość przedmiotu zaskarżenia aktywuje obowiązek sądu drugiej instancji, który jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do sprawdzenia - w razie wątpliwości - wskazanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia. W analizowanej sprawie ten obowiązek wynikał wprost z decyzji Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2020 r. (I PK 132/19).

Nie może być mowy o naruszeniu art. 398⁴ § 3 k.p.c. Ma rację skarżąca, że spełnieniem wymogu formalnego jest samo oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, nawet gdy jest ono błędne. Tym samym nie można uruchomić trybu polegającego na wzywaniu pełnomocnika do uzupełnienia jej braków formalnych. Niemniej w takim wypadku możliwe jest jedynie sprawdzenie przez sąd wartości przedmiotu zaskarżenia, co miało miejsce w sprawie. Finalnie Sąd może przyjąć, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest inna niż wskazana w skardze kasacyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 lutego 2004 r., II UZ 74/13 OSNP 2015 nr 7, poz. 104).

Nie ma także przesłanek do podzielenia zarzutu naruszenia art. 47¹ k.p.c. w związku z art. 91c KN. W tej materii wywód Sądu Okręgowego jest klarowny, zaś sam zarzut dość lakonicznie zbudowany, pominięty w uzasadnieniu zażalenia. Obowiązkiem sądu drugiej instancji jest sprawdzenie wartości przedmiotu

zaskarżenia, gdy jest ona niejasna. W tym celu sąd może posłużyć się wszelkimi możliwymi sposobami, w tym samodzielnie przeprowadzić działania matematyczne według algorytmu wyznaczonego przez obowiązujące przepisy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2018 r., II UZ 120/17, LEX nr 2473789). Wskazane w tej mierze normy (ustanawiające ryczałtowe stawki odszkodowań z racji rozwiązania stosunku pracy) są prawidłowe, co finalnie obliguje Sąd Najwyższy do orzeczenia w myśl art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c.